



GŁOS ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Miesięcznik parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie

Nr 5 (164) Rok XIV

Maj 2012

ISSN 1508-5910



BITWA O WYSZOGRÓD

12 MAJA 1330 R.

Wyszogród – zanim powstała Bydgoszcz

Cyba każdy mieszkaniec Fordonu zna miejsce zwane potocznie „górkami z krzyżem”. Nie każdy jednak wie, jak interesujące historie są związane z tym miejscem.

Tak zwane „górkę”, leżące pomiędzy cegielnią a elewatorami zbożowymi przy ulicy Fordońskiej 420, to nic innego jak pozostałości po ważnym niegdyś grodzie Wyszogród wspomnianym w licznych dokumentach historycznych.

Pozostałości Wyszogrodu

Wyszogród pełnił istotną funkcję na pograniczu Kujaw i Pomorza. Początkowo strzegł tych terenów przed najazdami pogańskich Prusów, a w późniejszym okresie przed Krzyżakami. Niewielu bydgoszczan i fordoniaków zdaje sobie sprawę, że był on także stolicą Księstwa Wyszogrodzko-Bydgoskiego.

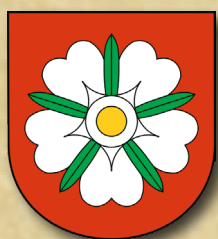


Gród został doszczętnie zniszczony po długotrwałym oblężeniu przez Zakon Krzyżacki, zaledwie rok przed bitwą pod Płowcami, która rozegrała się w 1331 r.

Wyszogród to ważne miejsce nie tylko ze względów historycznych, ale również religijnych. Według legendy, a także kilku dokumentów historycznych, w trakcie drogi misyjnej z Gniezna do Prus gród odwiedził św. Wojciech. Co ciekawe, herb Fordonu wyraźnie nawiązuje do herbu Poraj, którym pieczętował się brat św. Wojciecha i jego ród. Wzmacnia to wiarygodność historyczną legendy.



Herb Poraj



Herb Fordonu

Zarówno świadectwa historyczne i religijne, jak i wyjątkowe położenie geograficzne grodu sprawiają, że Wyszogród ma szansę stać się interesującym miejscem na mapie atrakcji turystycznych Bydgoszczy i Fordonu. Myślę, że doskonałą okazją popularyzacji tego miejsca jest organizowany przez nas festyn.

Festyn

Stowarzyszenie Bydgoski Wyszogród z przyjemnością zaprasza wszystkich 24 czerwca na festyn historyczny „Wyszogród – zanim powstała Bydgoszcz”. Wraz z profesjonalną grupą inscenizatorów z Fundacji Zamek Bydgoski chcemy pokazać widowisko historyczne „Bitwa o Wyszogród”.



Jednak pokaz ten nie jest jedynym z proponowanych przez nas wydarzeń. Wśród licznych atrakcji znajdują się również:

- miasteczko rycerskie,
- miasteczko harcerskie,
- pokazy rękodzielnicstwa średniowiecznego,
- stragany z jadłłem, napitkami i pamiątkami,
- gry i zabawy dla dzieci i młodzieży,
- wieczorny koncert szantowy.

Festyn zostanie zorganizowany głównie dzięki dofinansowaniu ze strony Urzędu Miasta Bydgoszczy, za co serdecznie dziękujemy.

Więcej informacji wkrótce na plakatach, a także na naszej stronie na facebooku, na którą serdecznie zapraszamy.

Wszystkich, których zainteresowała historia Wyszogrodu, zapraszamy na stronę www.wyszogrod.bydgoszcz.pl, na której jest wiele nieznanych informacji i ciekawostek.

Osoby, firmy i instytucje zainteresowane współpracą zapraszamy do kontaktu:

bydgoski-wyszogrod1330@gazeta.pl, [facebook.com](https://www.facebook.com)

Robert Szatkowski
Prezes Stowarzyszenia Bydgoski Wyszogród

Przeszłość historyczna to ciągłość naszego bytowania, zapominając o niej, to tak jak utracić pamięć. Każdy, kto ją traci i odcina się od korzeni, traci własną tożsamość.

Wyszogród to początek historii naszego miasta i naszej tożsamości historycznej i religijnej. Jego historia związana jest ze źródłami tworzącej się niepodległości państwa polskiego. Władcy tego grodu i jego terytorium o strategicznym znaczeniu – kasztelanii tworzyli i strzegli tych wartości od X wieku do 12 maja 1330 r. Koniec jego i jego obrońców był na tyle tragiczny co symboliczny, dlatego historia i pamięć ludzka przez pokolenia nie pozwoliła o nim zapomnieć.

Kolejna wyprawa krzyżacka, pod dowództwem komtura chełmińskiego Ottona von Lutemberga, 10 maja 1330 r. stanęła nad Wisłą, aby przez nią przepłynąć na drugi brzeg, na którym stał Wyszogród. Po osiągnięciu brzegu i pokonaniu wzniesienia od strony rzeki, przystąpiono do ataku na umocnienia Wyszogrodu. Krzyżacy otoczyli również osadę podgrodzia, która nie stanowiła większej przeszkody.

Następny dzień upłynął na wznawianiu ataków na umocnienia, jednak bez sukcesu. Ściągnięto wówczas ciężki sprzęt oblężniczy, w tym katapulty. Do ataku przystąpili ciężkozbrojni rycerze krzyżacy. 12 maja, wykorzystując katapulty, rozpoczęto kolejny atak. Wzniesiono pożary w wewnętrznych pierścieniach grodu, co pozwoliło na zdobycie fosy zewnętrznej, wałów głównych ziemnych i podjęcie ataku na konstrukcje drewniane izbicowe wraz z wieżami zewnętrznymi. Po ich zdobyciu rozpoczęły się walki na wałach wewnętrznych grodu, oddzielających część wschodnią od zachodniej. Grodu broniła, z determinacją godną najwyższego uznania, bohaterska załoga Wyszogrodu w liczbie 200 rycerzy. Źródła krzyżackie podają, że nikt z obrońców grodu nie ocalał. Nawet ranni nie mogli liczyć na przeżycie. Atakujących cechowała okrutna chęć dokonania zemsty. Nie brano jeńców, nie udzielono pomocy rannym. Gród doszczętnie spalono.



Relikwie św. Wojciecha.

Ponieważ nie przeprowadzono badań archeologicznych na podgrodziu, stąd trudno ocenić stan jego zniszczenia. Nie ma jasności w stosunku do kościoła wyszogrodzkiego, który znajdował się na zewnątrz wałów obronnych. Na pobojowisku pozostały zgliszcza po historycznym obiekcie. Zostały również krzyże na grobach poległych Krzyżaków. Po odejściu napastników, mieszkańcy pochowali obrońców Wyszogrodu. Po zakończonych działaniach, strony zawarły rozejm, który przywrócił pokój. Władysław Łokietek odzyskał grody: Bydgoszcz i Wyszogród, ale tylko na rok. 22 lipca 1331 r. Krzyżacy ponownie przekroczyli Wisłę pod Wyszogrodem – tym razem bez przeszkód. Celem tej kampanii była Wielkopolska – aneksja dalszych ziem Kujaw.

Na mocy traktatu Kaliskiego z 1343 r. Wyszogród włączony został w granice Polski i wszedł w skład Księstwa Bydgosko-Wyszogrodzkiego. Nazwa Wyszogród stała się kontynuacją miasta powołanego aktem lokacyjnym z dnia 21 października 1382 r., wydanym przez księcia Władysława Opolczyka, utworzonego ponad 1 km na wschód od Wyszogrodu. Podgrodzie podzieliło los grodu. W jego sąsiedztwie z pozostałych po wyludnieniu mieszkańców utworzono wieś pod nazwą Wyszogród. Zachowano świątynię i parafię pw. św. Marii Magdaleny dla utworzonego miasta i wsi.

W nowych przemianach historycznych tradycja historii Wyszogrodu i kasztelanii przetrwała do połowy XIV w., przekazując dalszą rolę miastu pod nazwą Fordon (1409 r.) i parafii pw. św. Mikołaja (ok. 1435 r.). Mieszkańcy Fordonu zachowali ją w przekazie legend, z których najbardziej znana i ważna dotyczy pobytu św. Wojciecha w Wyszogrodzie w 997 r., a która od 1973 r. stała się także legendą Bydgoszczy.

Być może, herb Fordonu jest inspiracją wywodzącą się z czasów istnienia historycznego Wyszogrodu. Stanowi on rozetę białej pięciolistnej róży składającej się z żółtego w środku pręcika kwiatu, wychodzących pięciu białych płatków oddzielonych od siebie pięcioma zielonymi listkami, umieszczonej na polu czerwonej tarczy. Identycznym herbem pieczętował się św. Wojciech, bł. Radzim i ich ród.

Parafia św. Mikołaja w Fordonie stanowi nie tylko kontynuację tożsamości religijnej, ale przede wszystkim ciągłość organizacyjno-parafialną i opiekę duszpasterską nad wiernymi po wyszogrodzkiej parafii św. Marii Magdaleny. Dlatego dziedzictwo historyczne pracy ewangelizacyjnej jest wpisane w kontynuację dzisiejszej pracy duszpasterskiej naszej parafii. Od początku swojej posługi kapłańskiej w parafii św. Mikołaja rozumiał to ks. kan. Roman Buliński, co przejawiało się licznymi nowatorskimi inicjatywami łączenia tradycji religijnych z tradycją historyczną i bieżącą pracą duszpasterską.



Replika łodzi, jaką płynął św. Wojciech do Gdańska.

Dzień 16 kwietnia 1994 r. był dla naszej parafii ważnym wydarzeniem historyczno-religijnym – ks. Proboszcz, w imieniu parafian, powitał główny relikwiarz św. Wojciecha, który opuścił Gniezno, udając się w pielgrzymkę do parafii. Spotkanie z relikwiami Patrona Polski było głębokim przeżyciem duchowym, kojarzonym z podaniem o pobycie biskupa Wojciecha w Wyszogrodzie przed blisko tysiącem lat.

Historyczną tożsamość parafii wyszogrodzkiej z najdawniejszych czasów z parafią św. Mikołaja potwierdza także następne wydarzenie religijne.

Z inicjatyw ks. Proboszcza i Rady Osiedla Stary Fordon, w 1997 r., na wzgórzu wyszogrodzkim stanął monumentalny krzyż, upamiętniający podróż i męczeńską śmierć św. Wojciecha w milenijną rocznicę tego wydarzenia. 22 czerwca 1997 r. Wyszogród stał się miejscem rozpoczęcia rejsu. W centralnym miejscu spalonego grodu odprawiono Mszę św. celebrowaną przez ks. Andrzeja Jaskułę – komandora rejsu, z udziałem uczestników rejsu, drużyny wojów i licznie zgromadzonych parafian fordońskich. Rejs został zorganizowany przez archidiecezję gnieźnieńską i diecezję pelplińską za zgodą proboszczów parafii położonych wzdłuż trasy. W trakcie nabożeństwa poświęcono krzyż, oraz modlono się w intencji poległych w 1330 r. obrońców grodu.

Krzyż na Wyszogrodzie, od maja 2006 r., stał się najcenniejszym dowodem zachowania parafialnej tradycji wyszogrodzkiej – miejscem uwielbienia Maryi modlitwą i śpiewem podczas nabożeństw majowych, trwających do dnia dzisiejszego.

Z cenną inicjatywą wystąpiło Stowarzyszenie Bydgoski Wyszogród, organizując 24 czerwca 2012 r. festyn historyczny.

Niosą pomoc na wagę życia

Wsparcie dla chorych i biednych

Rozmowa z Agnieszką Maternowską, prezeską Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej i opiekunką młodzieżowego wolontariatu.

Co przyciągnęło Panią do trudnego, społecznego działania?

Chęć pomagania innym wyniosłam z rodzinnego domu. To samo robili moi rodzice, którzy przywędrowali na fordońskie Przylesie aż z Oplawca. Tata zawsze powtarzał mi, że jeśli będziesz pomagać ludziom, to i ciebie nie opuszczą w potrzebie. Po ślubie przeprowadziłam się do Starego Fordonu, gdzie zaskoczył mnie ogrom ludzkiej biedy i nieszczęść. Osiem lat temu, za namową Wiesława Górzyńskiego, szefa Parafialnego Zespołu Caritas, przystąpiłam do Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej. Blisko trzy lata temu zostałam jego prezeską.

Fordoński oddział akcji, należy do najaktywniejszych w diecezji bydgoskiej.

Aktywność wymusza na nas tragiczna sytuacja bytowa setek rodzin, które traktują nas jako ostatnią deskę ratunku. Szczególną opieką otaczamy osoby samotne, chore. Często jest to pomoc na wagę życia.

O ratunek proszą nas także przedstawiciele wielodzietnych rodzin, które pod koniec miesiąca nie mają co włożyć do garnka, ludzie żyjący w mieszkaniach bez prądu i bez opału na zimę. Dużą grupę stanowią ofiary tak zwanych „chwilówek”, które nie są w stanie spłacić nawet odsetek od zaciągniętych pożyczek. Przychodzą potem do nas po pomoc prawną, ale niewiele w tej dziedzinie możemy zdziałać, gdyż w naszym gronie w nie ma prawnika. Kiedyś współpracował z nami pan, zajmujący się tego typu działalnością charytatywnie, ale z czasem jej zaprzestał. Ponadto, za naszym pośrednictwem, około sto fordońskich rodzin korzysta z regularnej pomocy, w postaci rozdziału bezpłatnej żywności z Unii Europejskiej.

Opiekuje się Pani także parafialnym wolontariatem młodzieżowym.

Od trzech lat staram się także o przyciągnięcie do działalności charytatywnej uczniów gimnazjów i szkół średnich. Robię to wspólnie z księdzem Edwardem Wasilewskim. Udało nam się już stworzyć z nich prężną grupę wolontariuszy, wspomagających charytatywną działalność Ak-



cji Katolickiej. Młodzież wspiera nas podczas odwiedzin u chorych i pomaga przy sprzątanu ich mieszkań. Ponadto, przed każdym świętami, młodzi wolontariusze zajmują się zbiórką żywności, przeznaczonej dla osób potrzebujących wsparcia materialnego i finansowego. Przez wiele lat wolontariuszem był mój dziewiętnastoletni syn Damian, który obecnie działa w Oazie, kierowanej przez Tomasza Rusiniaka. Trzy lata temu do wolontariatu przystąpiła córka Kinga, która w tym roku kończy szesnaście lat.

Marek Chelminiak

BYDGOSKI MARSZ DLA ŻYCIA I RODZINY



3 CZERWCA 2012

www.marszdlazyciabydgoszcz.pl

3 CZERWCA 2012 R.

ULICAMI BYDGOSZCZY PRZEJDZIE

MARSZ DLA ŻYCIA I RODZINY

KOLOROWY, RADOSNY KOROWÓD BĘDZIE JEDNYM Z KILKUNASTU MARSZÓW ODBYWAJĄCYCH SIĘ RÓWNOCZEŚNIE W RÓŻNYCH MIASTACH POLSKI.

**PO MARSZU NA WYSPIE MŁYŃSKIEJ
CZEKAJĄ NA UCZESTNIKÓW ATRAKCJE
DLA CAŁEJ RODZINY.**

START MARSZU – GODZ. 12:00

PLAC PRZED BAZYLIKĄ ŚW. WINCENTEGO À PAULO

PRZEMARSZ

ULICE MIASTA BYDGOSZCZY

ZAKOŃCZENIE MARSZU

STARY RYNEK W BYDGOSZCZY

RODZINNY PIKNIK NA WYSPIE MŁYŃSKIEJ

PODZAS PIKNIKU WYSTĄPIĄ ZESPOŁY MUZYCZNE, TANECZNE, KABARETY I GWIAZDY OGÓLNOPOLSKIEGO FORMATU, WŚRÓD NICH VIOLA BRZEZIŃSKA – LAUREATKA DEBIUTÓW NA OPOLSKIM FESTIWALU.

ZABAWY SPORTOWO-REKREACYJNE PROWADZONE PRZEZ PROFESJONALNYCH ANIMATORÓW Z **CENTRUM ZABAW RODZINNYCH FAMILY PARK.**

ORGANIZATORZY DZIAŁAJĄ CHARYTATYWNIE, A WSZYSTKIE ATRAKCJE SĄ BEZPŁATNE.

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE:

www.marszdlazyciabydgoszcz.pl

WSZYSTKICH SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Fundacja Światło-Zycie, Ośrodek w Bydgoszczy
BZ WKB 14 1090 1072 0000 0001 1788 3386 z dopiskiem: darowizna – marsz dla życia Bydgoszcz
KRS 0000071891



DUCHOWA ADOPCJA

kompleksowa wiedza o posłannictwie

www.duchowaadopcja.com.pl



Twarz dziecka ok. 4 miesiące od poczęcia

Pełnia życia

Czuje i reaguje Już w 7. tygodniu podrażnienie skóry w okolicach warg powoduje reakcję całego ciała. W 9. tygodniu dziecko odczuwa ból już niemal całą powierzchnią ciała. Płód reaguje na ból jak dorosły człowiek: odsuwa się od źródła bólu, przesuwa w tył, gwałtownie rusza rękami i nogami, wykrzywia twarz. Wszystkie zmysły są aktywne w okresie prenatalnym. Słuch: dziecko rusza się, gdy usłyszy donośny dźwięk; smak: rozróżnia smaki wód płodowych, wzrok: zmianę rytmu serca reaguje na nagłe oświetlenie brzucha matki, węch: jest zdolne do rozróżniania przyjemnych i nieprzyjemnych zapachów.

Rusza się Już od drugiego miesiąca dziecko zaczyna się ruszać: przeciąga się, podskakuje, ziewa, dotyka rękami głowy, rusza ustami, robi miny. Filmy rejestrujące zachowanie 3-miesięcznego dziecka pokazują, jak „tańczy” ono w macicy. W 4. miesiącu udało się odnotować ok. 20 tysięcy różnych ruchów w ciągu dnia. Prawidłowo rozwijające się dziecko rzadko trwa w bezruchu dłużej niż 10 minut.

Uczy się świata W okresie prenatalnym dziecko zdobywa pierwsze doświadczenia. Pamięć prenatalna kształtuje jego reakcje w późniejszym życiu. Rozluźnia nas przyjęcie pozycji płodowej, przyciemnione światło (przypominające półmrok i przytulność macicy), odpoczynek w wodzie (przywołujący pamięć środowiska wodnego), kołysanie (podobne do rytmu oddechu i ruchów matki) czy rytmiczne dźwięki (przypominające o biciu jej serca).

www.pro-life.pl

- 1. dzień.** W momencie poczęcia rozpoczyna się życie człowieka. Zostają określone wszystkie cechy genetyczne dziecka (płeć, kolor skóry, oczu, włosów, rysy twarzy).
- 13. dzień.** Kształtuje się zawiązek układu nerwowego.
- 21. dzień.** Bije już serce dziecka. Można rozróżnić zawiązki mózgu i rdzenia kręgowego.
- 41. dzień.** Pojawiają się pierwsze odruchy nerwowe.
- 5. tydzień.** Tworzą się mięśnie i szkielet.
- 7. tydzień.** Na twarzy dziecka można rozróżnić oczy, uszy, nos i wargi. Można zarejestrować fale elektromagnetyczne wysyłane przez mózg.
- 10. tydzień.** Dalszy rozwój to tylko doskonalenie istniejących narządów.
- 26. tydzień.** Przedwcześnie urodzone dziecko jest już w stanie przeżyć.

dr n. med. Antoni Marcinek

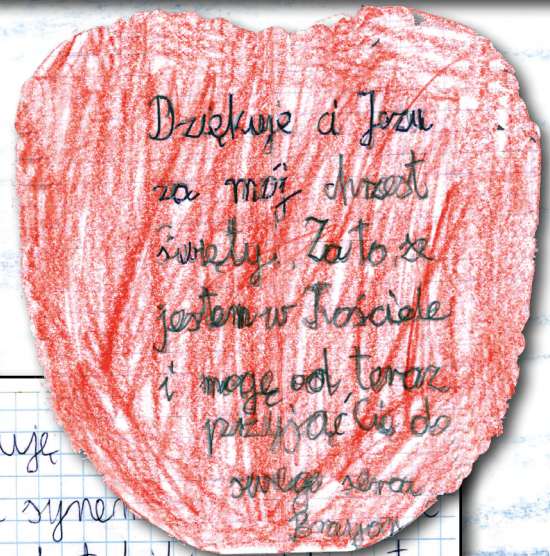
W naszej parafii już trzeci miesiąc trwa duchowa adopcja dziecka poczętego. Życzymy wszystkim, którzy to dzieło podjęli, aby wytrwali na modlitwie do końca.



Dziecko ok. 3,5 miesiąca od poczęcia.



Przyjęcie I Komunii Świętej



Panie Boże.
Przez chrzest święty stałam
się katolikiem, zostałam
członkiem chrześcijańskiej
parafii. Poznałam Pana Jezusa
i wiele modlitw do pana Boga.
Przez chrzest zostałam obmyta

Dziękuję
Twoim synem
jestem katolikiem. Chrzest
to wielki dar, dzięki niemu
nie mam grzechu pierwo-
rodnego co sprawia że jestem
bliżej Boga. Teraz tylko
muszę zapracować aby
nie mieć swoich grzechów.
Kocham Cię całym sercem.
Nataniel Szmyt

Dziękuję Ci Boże za chrzest.
Dziękuję za zmycie grzechu pierwo-
rodnego. Dzięki czystemu sercu mogę
zrobić dobro i być bliżej Boga.

Nimo wzywania go sta i pokus to
dobro, miłość i czyste serce są najudo-
wniejszym darem od Ciebie i potężna

i potężna bronia
Dziękuję Ci Boże
Chcę trwać w wi-
chwil mojego ży-
chwila świętego p-
sercu na zawsze

Mateusz
Zwaniduk

Panie Jezu, dziękuję Ci za to
że, przyjąłem Cię do serca w sa-
kramencie chrztu świętego, a
Ty wtedy przyjąłeś mnie do
wspólnoty kościoła. Serdecznie
Ci dziękuję panie Jezu za
sakrament chrztu świętego, pro-
szę Cię Boże chronić mnie od zle-
go.

Lukasz Florkowski

Brayan

Panie Jezu dziękuję Ci
za życie, które mi dałeś.
Za rodziców, którzy mnie
bardzo kochają, pomagają
cieszą się, kiedy
mi źle i smutno.
Dziękuję za brata, który
opiera się na mnie i wspiera
w trudnych sytuacjach.
Panie Jezu dziękuję Ci za
życie, które mi dałeś, bo
dzięki temu mogłam przyjąć
sakrament Święty.

Julia Gawęda

13 maja 2012 r.



Dziękuję ci Panie Boże 15.05.2012r

za chrzest bo mogłam przyjąć Cię do serca.

Podziękowanie

notatki

Bardzo dziękuję Ci za chrzest
Panie Jezu. To najważniejsza
chwila w życiu każdego człowieka.
Kocham Cię Panie Jezu.

Olivia
Jwanowska
kl. 2b

Sz. P. nr 4

Marysia Turbiak

Drogi Panie Boże!

Dziękuję Ci za Chrzest, który oczyścił
moją duszę. Czuję się wolny, mogę czynić
dobro. Miłość i dobroć to wyspaniałe
uczucie, którym mnie obdarzyłeś.
Dziękuję Ci za to, że jesteś ze mną.
W moim sercu mieszka wiara,
nadzieja i miłość. Będę się starał,
aby była ze mną już na zawsze.
Sakrament Chrystu dał mi możliwość
przyjęcia sakramentu Pierwszej Komunii
Świętej, za którą również bardzo
dziękuję.

żeby mnie ochrzcić i to dzięki
nim jestem teraz tym kim
jestem. Stałam się chrześcijaninem
dzieckiem Bożym. Chrzest to
wielki dar. Dzięki niemu nie
mam grzechu pierworodnego
co sprawia że jestem bliżej Boga.
Dziękuję że mogę być twoim dzieckiem
Natalia

Dziękuję Ci Jezu za to że obda-
rzyłeś mnie swoim. Takam w czasie
przyjmowania Cię do serca.

Roksana Gruszecka

Podziękowanie za chrzest.

Panie Jezu dziękuję za chrzest
święty. Dzięki temu sakramento-
wi staję się Dzieckiem Bożym.
Zostalam oczyszczona z grzechu
pierworodnego, co otworzyło mi
drogę do sakramentów pokuty
i Eucharystii.

Zuzanna Anordla

13 maja miała miejsce w parafii uroczystość Przyjęcia I Komunii Świętej.

36 dziewczynek i 34 chłopców po raz pierwszy przystąpiło do Stołu Pańskiego w pełni uczestnicząc w Eucharystii. Ze Szkoły Podstawowej nr 27 – 30, SP nr 4 – 23, SPTS – 7, SP nr 65 – 6, SP nr 66 – 1, SP nr 67 – 1, Anglia – 2.

PAMIĄTKA PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ



Parafia Świętego Mikołaja 13.05.2012

PAMIĄTKA PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ



Parafia Świętego Mikołaja 13.05.2012

PAMIĄTKA PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ



Parafia Świętego Mikołaja 13.05.2012

Zdjęcia „FOTO-PLAN”

Abramczyk Adam	SPTS
Aleksandrak Julia	SP4
Apanasiewicz Kinga	SP4
Bębniśta Katarzyna	SP27
Borkowski Oskar	SP27
Chałajczak Paulina	SP4
Czyżewski Jakub	SP65
Doroszevska Aleksandra	SPTS
Florkowski Łukasz	SP4
Forma Weronika	SP27
Fotin Brayon	SPTS
Gawęda Julia	SP4
Giergielewicz Monika	SP27
Groszewski Maciej	SPTS
Gruszecka Rokšana	SP27
Grzebieniak Patrycja	SP27
Gumiński Kacper	SP27
Gumiński Kamil	SP27
Iwaniuk Mateusz	SP27
Iwanowska Oliwia	SP4
Janowski Marcel	SP4
Jaranowska Wiktoria	SP27
Jaworski Jarosław	SP27
Jaworski Kamil	SP27
Kamińska Agata	SP4
Kamińska Klaudia	SP4
Kędzierska Julia	SP4
Krawczyk Bartosz	SP4
Kubera Jakub	SP4
Kudłacz Natalia	SP27
Leper Natalia	SP4
Madaj Zuzanna	SP65
Marcinkowski Paweł	SPTS
Mazalon Nicole	SP27
Misiuna Zuzanna	SP4
Muszyński Rafał	SP27
Nadolny Dominik	SP4
Niewiadomski Krzysztof	SP27
Noculak Grzegorz	SP4
Nowak Mikołaj	SP27
Nowakowski Oskar	SP27
Opozda Zuzanna	SP65
Pankau Maciej	SP27
Porczyńska Oliwia	SP27
Różycka Marta	SPTS
Rzendkowski Fabian	SP27
Rzeżuska Rokšana	SP27
Rzydych Cyprian	SP27
Serwinek Oliwier	SP4
Siewaszko Piotr	SP27
Skierska Natalia	SP66
Stablewski Damian	SPTS
Stębach Nadia	SP27
Szałajda Dawid	SP4
Szmyt Nataniel	SP27
Szmytka Dominik	SP4
Szydłowska Małgorzata	SP65
Szymelfejnik Aleksandra	SP27
Szyszewski Paweł	SP4
Święcicka Anna	SP65
Święcicka Emilia	SP65
Taczkowska Julia	SP27
Turbiak Maria	SP4
Warkus Remigiusz	SP67
Wielewicki Mikołaj	SP27
Winiarska Karolina	Anglia
Winiarska Monika	Anglia
Żeman Patryk	SP4
Zgrzeba Zuzanna	SP4
Zielińska Julia	SP27

Za dzień Komunii Świętej tak bardzo uroczysty, dziękując chłopcy, dziewczynki, dziękując razem wszyscy!



Święty Mikołaj do młodzieży

Wiara, wiedza i doświadczenie

Nieco o lekcji religii...

Zasadniczo człowiek lubi wiedzieć, być poinformowanym w jakiejś dziedzinie. Tak jesteśmy skonstruowani, że zdobywanie wiedzy wpisane jest w nasze codzienne życie. Nie każdy lubi się uczyć, bo to wymaga cierpliwości. Dla jednych najważniejsza jest ta wiedza, która płynie z naszych zainteresowań i obserwacji: Jaka jest najciekawsza premiera kinowa tego miesiąca? Jaki był wynik ostatniego meczu naszej reprezentacji? Jaki jest rozmiar wszechświata? Jak zrobić placek ze śliwkami? Krótko mówiąc - całe nasze życie.

Sporo wiadomości zdobywamy w szkole i na uczelni. Czasem są one bardzo przydatne, niekiedy bardzo praktyczne. A że już parę lat tam chodzimy, to i wiedzy nieco się przyswoiło.

A co z naszą wiedzą religijną? - Wiedza? Po co wiedza? Przecież mamy wierzyć, a nie uczyć się. - Czasem jest to poważny problem na lekcjach religii. Możemy dyskutować i rozmawiać o tym, co nas interesuje. Ale uczyć się religii? Bez sensu, mamy tyle ważniejszych przedmiotów.

Pojawia się zatem fundamentalne pytanie, czy o wierze trzeba się uczyć. Niestety wielu wbiło sobie do głowy, że wiara to taka upośledzona forma wiedzy: wiem, ale niezupełnie, więc wierzę. Wiedza daje pewność, wiara to ciągle wątpliwości. I na tym tle rodzi się zupełne nieporozumienie. Jan Paweł II pisał: Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy (Encyklika Fides et ratio). Dwa skrzydła. Nie balon i rakietę, ale dwa skrzydła. Bez nich nigdzie nie dolecimy.

Spróbujmy więc uporządkować, po co nam wiedza w dziedzinie religijnej. Po pierwsze, jeśli Pan Bóg o sobie mówi, to ani nie muszę, ani nie powinienem zastrzyc się na tym, co „mi się wydaje”. To nie jedna z opinii, możliwości, ale prawda. Nie ma drogi do prawdy bez wiary i nie ma prawdziwej wiary bez przyjęcia prawdy, którą przyniósł nam Jezus, a więc wiedzy o Nim. Jeśli Bóg mówi nam o sobie, nie wystarczy, że wierzysz. Ważne jest, w co wierzysz.

Bóg przemówił - w to wierzę. A skoro tak, to chcę wiedzieć, co ma mi do powiedzenia. Wiedza buduje wiarę.

Cała masa naprawdę katastrofalnych nieporozumień płynie po prostu z całkowitego braku naszej wiedzy. Msza jest nudna, kazanie za długie, nabożeństwa to ludowe spotkania starszych pań. Trudno ci walczyć z wadami? Dowiedz się, jak zmagają się inni. Nie kombinuj, tylko poczytaj albo znajdź chwilę wolnego czasu, aby zobaczyć, jak doświadczają tego inni.

Żeby być gotowym do obrony, nie odpowiadaj na pytanie, czy wierzysz. W sumie każdy odpowie, że tak. Odpowiedz na pytanie, dlaczego wierzysz. To o wiele więcej o nas powie i wyznaczy kierunek na naszą religijną przyszłość.

Jak pogłębiać swoją wiedzę w dziedzinie religii? To akurat jest łatwe. Możliwości nie brakuje, ale gorzej z chęciami. Nie będę popularny, ale zaznaczę, że podstawą dla nas jest, i powinna być, lekcja religii. Wiem, różnie z tym bywa. Czasem jest ciężko, chociaż chyba częściej z winy znudzonych uczniów niż katechetów. W każdym razie warto wykorzystać to pytanie do swojej osobistej refleksji.

Druga sprawa to różnego rodzaju literatura, prasa czy Internet. Tu już na pewno się da. Trzeba poszukać czegoś dla siebie: odpowiedniego do mojego wieku, do moich zainteresowań. Pojawiają się naprawdę świetne, profesjonalnie zrobione i ciekawe rzeczy.

Oczywiście, jeśli jestem wierzący, nie będę szukał tego, co moją wiarę niszczy. I tutaj, gdy dochodzi do głosu nasze doświadczenie, musimy być ostrożni. Nie jeden się pogubił tylko dlatego, że głupio szukał. Co tu dużo mówić: w większości nie jesteśmy przygotowani, by zmierzyć się z osobami, które chcą „namieszać”. I dlatego bardzo ważne jest to, by sięgać po solidne, kompetentne teksty.



Jezus przyniósł prawdę. Dziś obiecuje: Ja (...) będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze, Ducha Prawdy. Niech ten Duch nam pomoże, by przez wiarę i rozum, jak na dwóch skrzydłach, nasz duch uniósł się ku kontemplacji prawdy. Przecież sam Bóg zaszczerpił w naszych sercach pragnienie poznania prawdy, którego ostatecznym celem jest poznanie Jego samego, aby człowiek – poznając Go i miłując – mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie (Encyklika Fides et ratio).

Na płaszczyźnie naszego serca odkrywamy, że potrzebna jest nam wiedza. Ma ona prowadzić do wiary przeżywanej głębiej i świadomie. Tak przeżyta wiara ma prowadzić do zdobycia konkretnego doświadczenia. Dlatego tak ważne jest nasze osobiste doświadczenie Boga, doświadczenie modlitwy, doświadczenie drugiego człowieka, który w prostocie serca otwarty jest na Boga, który jest źródłem naszej wiary i wiedzy, która pomaga lepiej ją rozumieć.

Ks. Edward

Wasz ulubiony ksiądz skacze na bungee

Wyniki plebiscytu na najlepszego księdza w Fordonie, który odbywał się na gazetywnym portalu internetowym od 16 do 29 kwietnia 2012 roku:

1. ks. Edward Wasilewski (parafia św. Mikołaja) – 29% głosów
2. ks. Marek Januchowski (parafia MB Królowej Męczenników) – 16% głosów
3. ks. Janusz Tomczak (parafia św. Jana) – 11% głosów

Ks. Edward Wasilewski z parafii św. Mikołaja w Starym Fordonie zwyciężył w plebiscycie na Waszego ulubionego księdza w Fordonie. Związany od lat z naszym osiedlem ks. Wasilewski grywa w piłkę nożną, ma także za sobą skok na bungee.

Ksiądz Edward od 12 lat związany jest z fordońskimi parafiami. Od 2000 do 2005 roku służył w kościele pw. Matki Boskiej Królowej Męczenników. Kolejne trzy lata spędził na studiach doktoranckich w Niemczech, ale jak przyznaje cały czas miał kontakt ze swoimi parafianami. Po powrocie, od 2008 roku, do dziś związany jest z parafią pw. św. Mikołaja w Starym Fordonie.

– Jestem przekonany, że o moim zwycięstwie zdecydowało zaangażowanie moich uczniów. W Internecie rozsyłałem po znajomych informację o plebiscycie, polecałem moją kandydaturę – przyznaje ks. Edward, który uczy religii w Zespole Szkół nr 20 przy ul. Sielskiej.

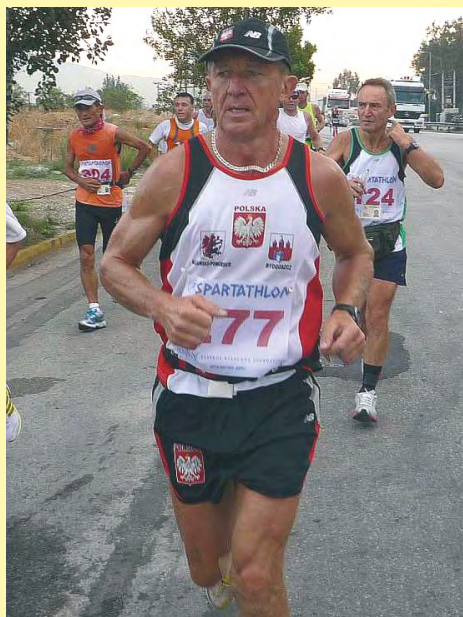
– To kameralna szkoła, przyjazna uczniom. Uczniowie znają się z nauczycielami, mają dobry kontakt. Ja również staram się być otwarty na ich problemy. Chcę być dla nich raczej dobrym kolegą niż surowym belfrem. Czasem udzielam dzieciakom korepetycji z języka niemieckiego, grywam w piłkę nożną i tenisa stołowego – mówi ksiądz. – Lubię sport. W przeszłości skakałem nawet na bungee – wyznał ks. Wasilewski.

<http://bydgoszcz.gazeta.pl/fordon>

Wojciech Bielawa

Historia mego biegania

Od urodzenia mieszkam w Fordonie, jestem zawodnikiem Zawiszy Bydgoszcz, reprezentantem kraju w biegach ultramaratońskich 24-godzinnych. Biorę również udział w biegach maratoń-



skich 8-godzinnych, 100-kilometrowych, 12-godzinnych, 16-godzinnych i 36-godzinnych. Uczestniczyłem w mistrzostwach świata 24-godzinnych drużynowych w Korei Południowej w 2008 r. gdzie zajęliśmy 12. miejsce na świecie, a ja przebiegłem 205 kilometrów. Następnie były mistrzostwa świata i Europy Bergamo – Włochy, gdzie osiągnęliśmy największy sukces w historii Polski w biegach 24-godzinnych (5. miejsce na świecie, 4. w Europie), a ja przebiegłem 209 kilometrów. W tym samym roku, w mi-

strzostwach Polski w biegu 24-godzinny, w Rudzie Śląskiej, zdobyłem 3. miejsce i brązowy medal, przebiegając 219,5 km. Również w tym samym roku, we wrześniu, ukończyłem jeden z najtrudniejszych biegów świata – grecki spartathlon z Aten do Sparty, 246 km, w czasie 34 godzin 46 minut. Stałem również na podium w biegu 8-godzinny, 80 km, 3. miejsce. W biegach 100-kilometrowych byłem trzykrotnie na podium: dwa razy na drugim miejscu, raz na trzecim, a rekord życiowy to 8 godzin 46 minut. W mistrzostwach Polski w biegach 24-godzinnych zajmowałem miejsca 4-5 w latach 2007 – 2010 r. (kontuzja). W 2010 r., jako pierwszy Polak, samotnie przebiegłem Polskę od Zakopanego do Gdyni (775 km w 14 dni). Bieg zorganizowała mi rodzinna firma Abramczyk. Przebiegłem również 21 klasycznych maratonów 42 km 195 m. W 2011 r., w marcu, wystartowałem i ukończyłem najtrudniejszy lodowy maraton świata na Syberii przez jezioro Bajkał, przy temperaturze -30 stopni i w śniegu po kolana, w czasie 4 godzin 46 minut. W tym samym roku w grudniu zwyciężyłem, po raz drugi w historii, w biegu 16-godzinny w Kaliszu, od zmierzchu do świtu, z wynikiem 141,5 km. Jest to drugi wynik w historii tych



biegów, przy czym trzeci należy również do mnie – 141,2 km. W 2009 roku zostałem sportową osobowością roku w plebiscycie Gazety Pomorskiej. W tym samym roku zająłem 6. miejsce w plebiscycie Sportowa Gwiazda Roku Expressu Bydgoskiego, a w 2010 r., w tym samym plebiscycie, zająłem 4. miejsce. Za wybitne osiągnięcia sportowe oraz godne reprezentowanie Polski i Bydgoszczy, w kraju i za granicą, zostałem nagrodzony Medalem Prezydenta Miasta Bydgoszczy. W chwili obecnej załatwiam bieg z Kijowa do Warszawy w ramach Euro 2012. Jest to pierwsze takie przedsięwzięcie w historii Europy. Trasa ma liczyć około 900 km, mam ją pokonać w 16 dni. Od 16 lat jestem wiceprzewodniczącym Rady Osiedla Stary Fordon, oraz przewodniczącym Komisji Sportu i Turystyki. Jestem organizatorem cyklicznych mityngów lekkoatletycznych, turniejów piłkarskich dla dziewcząt

i chłopców ze szkół podstawowych z Fordonu i okolic, turniejów piłkarskich dla przedшкоłaków, organizatorem festynów i pikników rodzinnych dla mieszkańców Fordonu oraz imprez rekreacyjno-sportowych dla dzieci i osób niepełnosprawnych w Fordonie i Bydgoszczy. Za swoją pracę na rzecz młodzieży szkolnej zostałem uhonorowany Złotą Różą przez dyrekcję, grono pedagogiczne oraz uczniów SP nr 4.

Andrzej Urbaniak

Zespół Szkół nr 7 w Bydgoszczy im. 16. Pułku Ułanów Wielkopolskich

**Szkoła Podstawowa nr 48
dla słabosłyszących**

**Gimnazjum nr 36
dla słabosłyszących**

**XVII Liceum Ogólnokształcące
dla słabosłyszących**

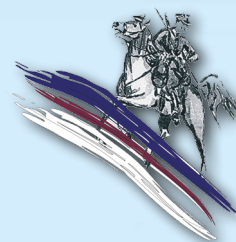
**ul. Waryńskiego 1
85-320 Bydgoszcz**

tel. 52-373-11-31

fax 52-373-97-46

e-mail: zsnr7@op.pl

www.zsnr7.net



Dzieci słabosłyszące uczą się w klasach liczących od 4 do 8 uczniów. Lekcje prowadzą nauczyciele - surdopedagodzy. Program nauczania jest dostosowany do możliwości i potrzeb uczniów słabosłyszących.

W szkole pracują logopedzi. Ich pomoc jest bardzo potrzebna osobom niedosłyszącym, bo dzięki niej mają one gwarancję ustawicznego rozwoju mowy. Szkoła oferuje terapie z pedagogami oraz specjalne zajęcia, pomagające uczniom dostosować się do normalnego funkcjonowania.

W razie problemów z nauką uczniów naszej szkoły może liczyć na pomoc nauczyciela - rewalidatora.

Informacje parafialne

Sprawy duszpasterskie

1. Zbiórka i wydawanie odzieży w domu katechetycznym, w każdy wtorek, od godz. 16.00 do 18.00.
2. Nowenna do MB Nieustającej Pomocy w każdą środę o godz. 18.00.
3. Czerwcowe nabożeństwo codziennie po Mszy św. o godz. 18.30.
4. W pierwszy piątek miesiąca, 1 czerwca, od godz. 16.00 spowiedź, a o godz. 17.00 Msza św. dla wszystkich klas.
5. Ks. Edward odwiedzi chorych w piątek, 1 czerwca, po rannej Mszy św., a ks. Dariusz w sobotę, 2 czerwca.
6. W środę, 6 czerwca, o godz. 17.45, różaniec za zmarłych, których wspominamy w „zdrowaśkach rocznych”, o godz. 18.15 nowenna do MB Nieustającej Pomocy i o godz. 18.30 Msza św. w intencji tych zmarłych.
7. Chrzest odbędzie się w pierwszą sobotę miesiąca, 2 czerwca, na Mszy św. o godz. 18.30 oraz w trzecią niedzielę miesiąca, 17 czerwca, na Mszy św. o godz. 12.30. Pouczenie dla rodziców i chrzestnych w dzień poprzedzający chrzest po Mszy św. o godz. 18.30.
8. W niedzielę, 3 czerwca, po Mszy św. o godz. 8.00, wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwy Żywego Różańca kobiet i mężczyzn.
9. Parafian chętnych do pomocy w organizacji procesji Bożego Ciała zapraszamy w poniedziałek, 4 czerwca, o godz. 17.30 do kaplicy. Potrzebujemy wiernych do niesienia baldachimu, feretronów i chorągwi. Prosimy o solidarną pomoc.
10. W środę, 6 czerwca, o godz. 17.00 zapraszamy dziewczynki na próbę sypania kwiatków.
11. W czwartek, 7 czerwca, Boże Ciało. Procesję organizujemy wspólnie z parafią św. Jana. Uroczystość rozpocznie się w naszym kościele Mszą św. o godz. 9.30, po której nastąpi przejście procesji ulicami: Rynek, Wyzwolenia, J. Styki, Cechowa, Pielęgniarska, Kapeluszników. Na zakończenie w kościele św. Jana zostanie odprawiona Msza św. Prosimy o zabranie feretronów i chorągwi.
12. W Uroczystość Bożego Ciała Msze św. w naszym kościele o godz.: 8.00, 9.30 i wieczorem o godz. 18.30.
13. Dzieci, które przystąpiły w maju do I Komunii św. wezmą udział w procesji w strojach komunijnych.
14. Przez oktawę Bożego Ciała, po wieczornej Mszy św. odbywać się będzie procesja Eucharystyczna, za wyjątkiem piątku, 8 czerwca, dzień po Bożym Ciele. W tym dniu Msza św. będzie o godz. 9.30 i po niej procesja Eucharystyczna. Wieczorem będzie jedynie Msza św. ślubna o godz. 16.30.

15. Zakończenie oktawy Bożego Ciała i poświęcenie wianków nastąpi w czwartek, 14 czerwca.
16. W każdy piątek o godz. 15.00 Akcja Katolicka prowadzi koronkę do Miłosierdzia Bożego.
17. Nabożeństwo Fatimskie w środę, 13 czerwca, o godz. 20.00. Prosimy o przyniesienie świec.
18. W sobotę, 16 czerwca, po Mszy św. o godz. 18.30, Apel Jasnogórski w intencji Ojczyzny i Ojca Świętego. Następnie spotkanie Akcji Katolickiej.

Sprawy gospodarcze

1. Zbiórka do puszek w maju wyniosła 1304 zł.
2. Wpłynęły dwie ofiary jednorazowe – 250 zł.
3. Zaistniała konieczność wymiany zamków. Zostały wymienione zamki w kościele, na plebanii i wszystkie na cmentarzu, łącznie z kłódkami.

Zostali ochrzczeni

Adela Dubicz, ur. 13.02.2012
 Piotr Raszczyk, ur. 13.02.2012
 Ignacy Czajkowski, ur. 1.12.2011
 Hubert Waldowski, ur. 29.02.2012
 Julia Kozubowska, ur. 22.12.2011
 Adam Kaczmarek, ur. 3.05.2012
 Karolina Monasterska, ur. 6.09.2011
 Dominik Paterka, ur. 31.12.2011

Odeszli do wieczności

Tadeusz Porębski, lat 72, z ul. Opalowej
 Stanisław Franczak, lat 59, z ul. Taczaka
 Joachim Makowski, lat 78, z ul. Fordońskiej
 Błażej Lijewski, lat 44, z ul. Cechowej
 Genowefa Ostrowska, lat 49, z ul. Fordońskiej
 Mirosław Rutkowski, lat 77, z ul. Fordońskiej
 Zofia Darowicka, lat 87, z ul. Cechowej
 Lech Heinrich, lat 60, z ul. Bydgoskiej
 Alojzy Stefański, lat 80, z ul. Samotnej.



Próby chóru parafialnego odbywają się w każdą środę na plebanii o godz. 19:00. Chętnych zapraszamy.

www.cecylia.bydgoszcz.pl

